

Bogusław Mucha

KONCEPCJA BOHATERA ROMANTYCZNEGO
W DRAMACIE WISSARIONA BIELIŃSKIEGO "DYMISTR KALININ"

Kiedy latem 1830 r. dziewiętnastoletni student Uniwersytetu Moskiewskiego Wissarion Bieliński przystąpił do realizacji pomysłu literackiego - "opowieści dramatycznej" pt. "Dymitr Kalinin" - romantyzm rosyjski znajdował się w szczytowej fazie swego rozwoju. Był to równocześnie w sensie politycznym niezmiernie trudny okres dla radykalnego odłamu społeczeństwa, które musiało ponosić skutki nieudanego powstania dekabrystowskiego. Zapoczątkowana po roku 1825 epoka triumfu reakcji i rozkwitu systemu samowładczo-pańszczyźnianego nie mogła sprzyjać nieskrępowanemu rozwojowi myśli społeczno-politycznej. Ale nie była również w stanie całkowicie wyeliminować z życia nowych idei, poglądów i norm postępowania, upowszechnianych głównie w środowisku studentów moskiewskich. Rozbudzone potrzeby intelektualne zaspokajano w wąskim gronie przyjaciół przede wszystkim za pośrednictwem lektury dzieł filozoficznych i dyskusji nad nimi.

Najaktywniejsza młodzież skupiała się właśnie wokół Bielińskiego, założyciela "stowarzyszenia literackiego 11 numeru". Na zebraniach w zajmowanym przez niego w bursie akademickiej pokoju nr 11 roztrząsano centralne dla owej epoki zagadnienia ucisku społecznego oraz kwestie literackie wiążące się z estetyką romantyzmu: położenie jednostki i jej konflikt z otoczeniem, jak również wpływający z nich problem buntu. Tematy te nieprzypadkowo znalazły swój wyraz artystyczny w dramacie Bielińskiego "Dymitr Kalinin", odczytanym na zebraniach w pokoju studenckim autora.

W liście do rodziców wysłanym z Moskwy 17 lutego 1831 r. Bieliński pisał: "W utworze tym [...] ukazałem przestępstwa ludzi, którzy pretendują do zgubnego i niesprawiedliwego przywileju znęcania się nad innymi ludźmi. Bohaterem mojego dramatu jest człowiek porywczy, odznaczający się dzikimi i nieokiełznanymi namiętnościami; jego myśli są niezależne, postępowanie szalone, a wszystko to w rezultacie doprowadza go do zguby"¹.

"Dymitr Kalinin" poruszał niezmiernie palący dla epoki Mikołaja I problem prawa pańszczyźnianego na przykładzie tragicznych losów tytułowego bohatera - chłopca wychowanego i wykształconego w domu szlacheckim, uwolnionego od poddaństwa, ale po śmierci dobroczyńcy pozbawionego przywileju wolności osobistej. Podobny wątek znajdujemy u Aleksandra Radiszczewa w jego "Podróży z Petersburga do Moskwy" (rozdział "Gorodnia"), co nielicznym badaczom tragedii "Dymitr Kalinin" dało asumpt do snucia rozważań o radiszczewowskich inspiracjach dzieła Bielińskiego. Nie ma potrzeby podważania tej oczywistej tezy, ale nie można z niej wyciągać zbyt daleko idących wniosków o stawianiu znaku równości między obu wymienionymi utworami w warstwie fabularnej, jak to czynili niektórzy dawniejsi interpretatorzy².

Akceptacja takiego stanowiska prowadziła do wyolbrzymienia roli nurtu realistycznego na niekorzyść tradycji romantycznej manifestującej swą obecność w dramacie Bielińskiego. Nienrzypadkowo sam przyszły krytyk w cytowanym liście do rodziców oraz we wstępie do "Dymitra Kalinina" wskazał na romantyczne cechy swego bohatera, ułatwiając w ten sposób badaczom właściwe odczytanie intencji autorskich. Dopiero w ostatnich latach w historiografii literackiej zwraca się coraz większą uwagę właśnie na te ignorowane dawniej aspekty tragedii.

Twórcy dwutomowej monografii "Istorija russkogo romantizma" w rozdziale o dramacie romantycznym lat trzydziestych wręcz stwierdzają, iż "Dymitr Kalinin" nie wychodzi poza granice romantyzmu³. W tym samym kierunku poszedł Jurij Mann w książce "Poetika

¹ W. G. B i e l i n s k i j, *Sobranije sočinienij w dziewięci tomach*, t. 9: *Pis'ma 1829-1848 godow*, Moskwa 1982, s. 22.

² Zob. W. D a n i ł o w, *Junczeskaja drama W. G. Bielinskogo "Dmitrij Kalinin"*, "Russkij Filologiczeskij Wiestnik" 1910, nr 1, s. 68.

³ *Istorija romantizma w russkoj literaturie*, t. 2, Moskwa 1979, s. 217.

russkiego romantyzmu", konkludując m. in.: "W tytułowej postaci tej sztuki zaznaczyły się wszystkie główne cechy i osobliwości bohatera romantycznego"⁴. W świetle tych autorytatywnych sądów warto pokusić się o niezrealizowany dotychczas zamiar pełniejszej interpretacji "Dymitra Kalinina" i ukazania jego miejsca w bogatej galerii utworów romantycznych.

Prezentację tytułowego bohatera wypadnie rozpocząć od naszkicowania jego portretu zewnętrznego, skonstruowanego w oparciu o wzorce zaczerpnięte z doskonale znanej Bielińskiemu rosyjskiej i europejskiej literatury romantycznej. Autor "Dymitra Kalinina", podobnie jak jego poprzednicy, nie dążył do stworzenia zindywidualizowanego wizerunku zewnętrznego centralnej postaci swego dramatu. Sięgnął do bogatego arsenału środków artystycznych wypracowanych przez Byrona i jego kontynuatorów. Wszyscy oni przy technice kreowania bohaterów romantycznych posługiwali się metodą przypominającą reprodukcję nieskończonej ilości odbitek z klisz fotograficznych. Zauważyli to badacze poematu romantycznego - Wiktor Żyrmunski⁵ i Zygmunt Zbyrowski⁶, którzy przy rekonstrukcji wyglądu zewnętrznego bohaterów poematów Byrona, Puszkina, Lermontowa i innych poetów wyodrębnili wspólne, powtarzające się elementy. Złożyły się one na określony stereotyp, ekaptonujący związek cech zewnętrznych ze stanami psychicznymi opisywanych postaci. W myśl tej konwencji bohater romantyczny był młodzieńcem o gęstych czarnych włosach, spadających na ramiona. Kolor włosów kontrastował z bladą twarzą. Poorane zmarszczkami wysokie czoło świadczyło o przeżytych cierpieniach. Okoliczność tę dodatkowo podkreślały wychudłe policzki, dumne spojrzenie i szyderczy uśmiech. Ilość epitetów składających się na portret zewnętrzny romantyka była zróżnicowana, ale wymienione określenia stanowiły "żelazny" repertuar środków wykorzystanych przy tworzeniu wizerunków postaci literackich. Portrety takie pozbawione były indywidualizacji i niepowtarzalności. Mogły śmiało "wędrować" po dziełach artystycznych, bez uszczerbku dla warstwy fabularnej. Sami zresztą romantycy mieli świadomość uniwersalności kreowanych

⁴ J. M a n n, *Poetika russkiego romantizma*, Moskwa 1976, s. 263.

⁵ W. Ż y r m u n s k i j, *Bajron i Puszkina*, Leningrad 1978, s. 124-136.

⁶ Z. Z b y r o w s k i, *Rosyjski poemat romantyczny*, Wrocław 1981, s. 27-31.

w ten sposób postaci. Wystarczy przywołać "Eugeniusza Oniegina"; W drugim rozdziale tego "romansu wierszem" Puszkina przy opisie wyglądu zewnętrznego Olgi daje czytelnikom symptomatyczną radę:

...weźcie romans jakikolwiek,
A da wam portret jej dokładny
Wymalowany właśnie tak!

(przekł. Adama Ważyka)

Słowa powyższe można z powodzeniem zastosować w odniesieniu do dramatu Bielińskiego. Wprawdzie autor nie prezentuje czytelnikom rozwiniętego opisu wyglądu zewnętrznego Kalinina, ale na podstawie rzucanych mimochodem dygresji, uwag w didaskaliach oraz wypowiedzi narzeczonej Dymitra Zofii Lesińskiej, można bez trudu odtworzyć portret bohatera-romantyka. To samo należy powiedzieć o Zofii, scharakteryzowanej przez Kalinina w konwencji romantycznej: czarne, żywe oczy, płomienne i dumne spojrzenie, słodki głos, czarujący uśmiech i niezwykła uroda, która wywarła na wrażliwym bohaterze wielkie wrażenie⁷.

Biografia Kalinina obfituje w wiele "białych plam", niedopowiedzeń, a nawet zagadkowych momentów. Autor sygnalizuje za pośrednictwem monologów konfesyjnych Dymitra jedynie najważniejsze wydarzenia z jego życia. Również i pod tym względem Bieliński szukał inspiracji w literaturze romantycznej, która stworzyła schematyczną, uogólnioną werję biograficzną. Technika konstruowania drogi życiowej typowego romantyka przypomina do pewnego stopnia oglądanie albumu z pamiątkowymi fotografiami, na których utrwalono przełomowe momenty z dzieciństwa, młodości i wieku dojrzałego.

Bieliński również przeprowadza taką selekcję, ograniczając się do podania jedynie faktów niezbędnych do zaistnienia konfliktu romantycznego. Dowiadujemy się więc, że Kalinin już w dzieciństwie ujawniał cechy wynoszące go ponad przeciętnych "zjadaczy chleba". Przyczyniła się do tego w znacznym stopniu - według jego zwierzenia - "boska siła poezji, która dostarczyła mi świętych namiętności, niepojętych dla zwykłych ludzi" (s. 533). Lektura

⁷ W. G. Bieliński, *Sobranije sočinienij w dziewięci tomach*, t. 1, Moskwa 1976, s. 534. Cytaty z "Dymitra Kalinina" podajemy według tej edycji, zaznaczając w tekście strony.

dział romantycznych rozbudziła w Dymitrze nie uświadomianą wcześniej przez niego olbrzymią sferę emocji i uczuć, ukrywanych pod maską obojętności. W rozmowie z przyjacielem określa się mianem wulkanu pokrytego lodem (s. 532). Odtąd zaczyna oceniać własne życie i postępowanie w wymiarach bohatera romantycznego. Miał ku temu odpowiednie predyspozycje, tkwiące głównie w sferze społecznej i uczuciowej. Wychował się bowiem jako sierota, syn chłopca pańszczyźnianego, pod opieką ziemianina Lesińskiego. Okoliczność ta nie jest bez znaczenia dla naszego bohatera, komplikując jego niełatwe życie. Wprawdzie dobroczyńca traktuje go niemal jak syna, ale stosunek taki wzbudza nienawiść pozostałych członków rodziny Lesińskiego do "niewolnika". Takim bowiem mianem nazywają najczęściej Kalinina. Ten zaś, dotknięty w swej dumie, pod maską obojętności i pogardy ukrywa prawdziwe uczucia tragicznej osobowości. Prowadzi to do osamotnienia, wyobcowania bohatera z wrogiego mu środowiska, co było rysem znamienym dla romantyków. W usta Kalinina wkłada Bieliński znamienne wyznanie romantycznego indywidualizmu: "Żyłem w domu mojego dobroczyńcy wyobcowany od wszystkich" (s. 531).

Sytuacja taka doprowadziła Dymitra do próby ucieczki od przekłętej rzeczywistości w świat marzeń i fantazji, a to z kolei czyniło z niego mizantropa, stroniącego od ludzi i wątpiącego w sens dalszej egzystencji. Zgodnie ze scenariuszem utworu romantycznego wybawieniem dla Kalinina jest miłość. Silne uczucie do córki Lesińskiego - Zofii - przedstawione zostało w dramacie Bielińskiego według wszelkich reguł rządzących tzw. miłością romantyczną. Za jej dominantę uważa się potocznie wielką namiętność o tragicznym podłożu. Nawet wzajemność napotyka na przeszkody nie do pokonania, a jedynym rozwiązaniem dylematów miłosnych jest nierzadko samobójcza śmierć.

Stanisław Wasylewski w książce "O miłości romantycznej" pisał: "Miłość romantyczna obmyśla tortury straszne i najślodsze. Daje poznać słodczy łez i rozkosz cierpienia, uciechę rozpacz, nienawiść zadowolenia, nienasyt tęsknoty. Stworzyła całą nową skalę przyjemnych, zgoła niespodziewanych bólów"⁸

Powyższe słowa można z powodzeniem zastosować do związku łą-

⁸ S. Wasylewski, *O miłości romantycznej*, [w:] M. S t r a - s z e w s k a, *Romantyzm*, Warszawa 1977, s. 252.

czącego Dymitra i Zofię. Oboje są przekonani o swym wielkim uczuciu i konieczności posłuszeństwa wobec nakazów serca. "Miłość - to boska namiętność, która bywa udziałem tylko wzniosłych istot" - powie Zofia do swej guwernantki Rudinej (s. 590). Z kolei Dymitr, wygłaszający w obecności przyjaciela Surskiego płomienne tyrady o potędze wszechogarniającej miłości, jest przekonany, że właśnie to uczucie czyni z niego nieprzeciętną jednostkę równą bogom.

Ukazana przez Bielińskiego historia miłości powieli erotyczne szablony literatury romantycznej, mającej ogromny udział w procesie kształtowania się modelu przeżyć intymnych. Znowu warto sięgnąć do Puszkina "Eugeniusza Oniegina", aby na przykładzie Tatiany zilustrować powyższą prawidłowość. Bohaterka poematu, wychowana na lekturze powieści Rousseau i Richardsona, identyfikuje realne życie ze światem fikcji literackiej, rozciągając na sferę rzeczywistości wzorce czytelnicze.

Bohaterowie dramatu Bielińskiego pokochali się "od pierwszego wejrzenia". Takiego właśnie określenia, stanowiącego zarazem wyróżnik miłości romantycznej, używa Dymitr w rozmowie z Surskim (s. 534). W wygłoszonym wobec przyjaciela monologu lirycznym Kalinin opowiada dzieje swego uczucia do Zofii, dając wyraz przeświadczeniu, że oboje są stworzeni dla siebie. Zatrzymajmy się na momencie wyznania miłosnego. Stało się to w sadzie podczas lektury tragedii "Fingal" Władysława Ozierowa. Odczytana przez Dymitra scena miłosnego rendez-vous Fingala i Moiny spowodowała zjawisko utożsamienia się myśli i sytuacji bohaterów książkowych z realnymi. Kalinin wspomina: "Zapomniałem o tragedii, Moinie i Fingalu - tylko jego słowa wylewały się z moich ust jak ognista rzeka [...] Zofia zrozumiała, co czuję i do kogo odnosi się monolog Fingala. Moje płomienne spojrzenia pożerały ją, serce waliło jak młotem, twarz płonęła, cały drżałem, głos zamierał na moich ustach... i wszystko zapomniałem... pamiętam tylko, że rzuciłem się w objęcia mojej przyjaciółki i krzyknąłem urywanym głosem: "Zofio, czy mnie kochasz?" Ognisty pocałunek i czarowne słowo "kocham" były jej odpowiedzią" (s. 536).

Kochankowie mogli już - wedle określeń Dymitra - "wypić do dna puchar miłości i namiętności" (s. 536). Ale osiągnięcie pełnego szczęścia zakłócała im świadomość, że na drodze do ołtarza piętrzą się trudności nie do pokonania. Inaczej zresztą być nie mo-

gło. Miłość romantyczna już w swej istocie nacechowana jest tragizmem, "w praktyce obiecuje nieszczęście i cierpienie, rozpacz i szaleństwo"⁹ Zasadnicza przeszkoda polegała na przynależności kochanków do różnych warstw społecznych. Wprawdzie oboje nie uznają przesądów klasowych, buntując się przeciw więzom nakładanym na "związek serc" przez obyczaje i konwenanse, ale rodzina Zofii była innego zdania. Już sama myśl o możliwym mezaliansie córki oburzała Lesińskich. Podjęli oni decyzję natychmiastowego wydania Zofii za księcia Kiziajewa, cieszącego się reputacją uwodziciela. Bieliński idzie zatem śladem tradycyjnego wątku rozpowszechnionego w literaturze europejskiej dzięki powieści epistolarnej Rousseau "Julia albo Nowa Heloiza", znacznie go modyfikując.

Przerażony perspektywą utracenia narzeczonej Dymitr postanawia działać, ale właśnie wtedy jawi się przed czytelnikiem jako typowy romantyk, rozdzierany wewnętrznymi sprzecznościami, popadający w skrajności, nie kontrolujący swych myśli i czynów. Przyczynia się do tego jeszcze fatalna okoliczność śmierci dobroczyńcy. Z listu jego spadkobierców Kalinin dowiedział się, że przygotowany uprzednio przez Lesińskiego akt wyzwolenia został obecnie zniszczony i oto nowi właściciele proponują swemu "niewolnikowi" funkcję lokaja w ich domu. Rzucona obelga wprawia Dymitra w istną furję. Bohater zaczyna postępować jak romantyczny szaleniec, zatracając realistyczną ocenę sytuacji. Podsunęty mu przez Surskiego plan potajemnego ślubu z Zofią początkowo akceptuje, ale w decydującej chwili emocje zagłuszają zdrowy rozsądek. Kalinin nieoczekiwanie zjawia się w domu Lesińskich, wygłasza namiętną tyradę przeciw prawu pańszczyźnianemu, a następnie wystrzałem z pistoletu pozbawia życia swego przedładowcę - Andrzeja Lesińskiego, brata Zofii.

Dalej akcja rozwija się jak w krwawym melodramacie. Kalinina aresztowano i wtrącono do więzienia. Zdołał jednak wyrwać się na wolność i odnaleźć Zofię. Kochankowie nie widząc szans na połączenie się węzłem małżeńskim podejmują decyzję popełnienia samobójstwa, zgodnie z najczęstszym finałem scenariusza romantycznej love story. Dymitr na życzenie Zofii wbija kindział w jej serce i sam przygotowuje się do rozstania ze światem. Zanim to jednak nastąpi los jeszcze raz okrutnie doświadczy bohatera. Kali-

⁹ M. Piwińska, *Miłość romantyczna*, Kraków-Wrocław 1984, s. 577.

nin dowiaduje się, że zmarły Lesiński był jego ojcem, zabity Andrzej - bratem, a Zofia - siostrą. Bieliński dodatkowo komplikuje dramatyczne położenie bohaterów przez wprowadzenie motywu miłości kazirodczej, sprzecznej z prawami społeczeństwa i natury. Tak ją pojmuje również Kalinin. W symbolicznej scenie samobójstwa zrywa z rąk kajdany ze słowami "żyłem jak wolny człowiek i wolny umieram" (s. 608).

Jest to jeszcze jeden dowód na romantyczny rodowód bohatera protestującego przeciw bezprawiu i tyranii w imię ideałów wolnościowych, za które romantycy składali życie w ofierze. Symbolem przemocy i zniewolenia człowieka są dla Dymitra kajdany. Mówi o tym wprost w przedśmiertnej scenie kruszenia oków: "Symbol hańszonego niewolnictwa - precz z moich oczu" (s. 607). Ten ostatni gest świadczy o metamorfozie bohatera, uświadamiającego sobie społeczny sens prawa pańszczyźnianego. Widać to wyraźnie w wygłoszonym przed popełnieniem samobójstwa monologu, należącym do największych osiągnięć utworu Bielińskiego. Początkowe słowa oskarżenia - "Skąd pochodzi to zgubne prawo, na mocy którego jedni ludzie czynią z innych swych niewolników, pozbawiając ich największego skarbu - wolności?" (s. 603) - przypominają "Podróż z Petersburga do Moskwy". Ale równie istotnym jest stwierdzenie, iż tytułowy bohater, pragnący początkowo jak Puszkowski Aleko wolności tylko dla siebie, pod wpływem doznanych nieszczęść staje się buntownikiem romantycznym przemawiającym w imieniu zbiorowości, zniewolonej przez system pańszczyźniany. Tak więc Bieliński dopuszcza możliwość podwójnej interpretacji problemu wolności - w kategoriach indywidualnych i społecznych, co nadaje jego dramatowi podtekst polityczny¹⁰

Jak każdy romantyk jest Kalinin postacią tragiczną. Źródłem jego tragedii należy szukać nie tylko w zjawiskach społecznych, ale również filozoficzno-religijnych. Mamy tu na myśli często pojawiający się w literaturze romantycznej problem fatalizmu, pojęcia, według którego wszystkie zdarzenia zachodzące w świecie uzależnione są od jednej przyczyny transcendentnej, znajdującej się poza zasięgiem doświadczenia ludzkiego. W przekonaniu samego Kalinina takimi fatalnymi czynnikami są jego pochodzenie społec-

¹⁰ M. P o l m a k o w, *Wissarion Bielinskij. Licznost'- idiel- epocha*, Moskwa 1960, s. 75.

czne i miłość kazirodcza. Oba te zjawiska determinują postępowanie bohatera, z góry skazując na niepowodzenie wszelkie próby poszukiwania radykalnych rozwiązań. Dymitr często mówi o wrogim losie, okrutnym przeznaczeniu, zemście ciężącego nad nim fatum. "Czy może zwykły śmiertelnik uciec od swego przeznaczenia?" - zapytuje w piątym akcie (s. 607). Nie jest to tylko pytanie retoryczne. Bohater zna odpowiedź. Jest głęboko przeświadczony o fatalistycznym uwarunkowaniu ludzkiej egzystencji. Buntuje się przeciwko tak urządzonemu światu, skazującemu bezbronną jednostkę na bezsilność, pogodzenie się z rzeczywistością. Dokonane przez Kalinina zbrodnie są rozpaczliwym aktem protestu, wyzwaniem rzuconym okrutnemu losowi, który ze szlachetnego człowieka czyni przestępcę. Z pesymistyczną tonacją dramatu współbrzmi motto zaczerpnięte przez Bielińskiego z poematu Puszkina "Cyganie". Chyba nieprzypadkowo autor "Dymitra Kalinina" wybrał dwuwiersz mówiący o "fatalnych namiętnościach" i bezsilności człowieka wobec losu:

I wszędu strasti rokowyje
I ot sudiub zaszczyty niet!

W świetle dotychczasowych uwag przynależność Kalinina do galerii postaci romantycznych nie budzi żadnych wątpliwości. Sam autor we wstępie do "Dymitra Kalinina" wskazał na kilka cech o proveniencji romantycznej: płomienna dusza, namiętnie poszukująca piękna i ideału, skłonna do medytacji i znajdująca się w konflikcie, niezdolna do czynów, walcząca z własną słabością i dążąca do czegoś nieokreślonego. Można postawić pytanie, czy Kalinin wyczerpuje wszystkie sposoby prezentacji romantycznej "dramatis personae"? Z pewnością nie, gdyż żaden bohater literacki nie występuje w postaci "czystej", podobnie jak żadne dzieło nie realizuje wszystkich zasad rządzących prądem artystycznym, do którego przyporządkowuje go intencja twórcy.

Bieliński narusza koncepcję typowości Kalinina jako romantyka przez wprowadzenie do dramatu kontrastującej z nim postaci Surskiego. Jest to serdeczny przyjaciel Dymitra, zawsze bezinteresownie spieszący mu z radą i pomocą. W ten sposób Bieliński świadomie naruszył zasadę izolacji, wyobcowania Kalinina i jego samotnictwa - co było integralnym składnikiem bohatera-romantyka.

W istocie Dymitr nie należy do tajemniczych, zagadkowych postaci, nie akceptowanych przez otoczenie. Doskonale rozumie go Surski, co zresztą praktycznie nie ma większego znaczenia, gdyż indywidualista i egoista Kalinin nie poddaje się sile argumentów kolegi. Co więcej, traktuje go jako swojego antagonistę, oponenta ideowego. Takie usytuowanie postaci działających w "opowieści dramatycznej" było również celowym zamierzeniem Bielińskiego podporządkowanym możliwie wszechstronnej analizie osobowości Kalinina.

Twórcy dzieł romantycznych często sięgali do techniki kontrastowego zderzenia dwóch bohaterów o diametralnie odmiennych charakterach, aby w ten sposób wydobyć wszystkie aspekty antynomicznej natury romantyka. Podobny sposób prezentacji postaci literackich miał już w piśmiennictwie rosyjskim pewną tradycję, wykorzystaną przez Bielińskiego. Chronologicznie najwcześniej zastosował taki pomysł Mikołaj Karamzin w noweli "Uzuciowy i zimny" (Czuwstwitielnyj i chołodnyj, 1803), noszącej podtytuł "Dwa charaktery". Później wprowadził go Puszkין do "Eugeniusza Oniegina". Charakterystykę dwu przyjaciół - Oniegina i Leńskiego - z powodzeniem można przenieść do utworu Bielińskiego. W szczególności niezmiernie trafna wydaje się następująca ocena, złożona z antytez:

Jak potok różni się od głazu,
Od prozy wiersz, lód od płomienia,
Tak różne dwa usposobienia
Zetknęły się ze sobą.

(przekł. Adama Ważyka)

W istocie Bieliński wprowadził do dramatu dwa typy konfliktów: społeczny (szlachecka rodzina Lesińskich - Kalinin) i ideowy, odzwierciedlający zderzenie się dwóch przeciwstawnych postaw życiowych - romantycznej i realistycznej. Surski ustawicznie ściąga przyjaciela z obłoków na ziemię, przerywa jego patetyczne monologi prozaicznymi replikami, przekładając nad emocje żelazne prawa logiki.

W utworze pełni nie tylko rolę mentora, ale i nauczyciela młodszego kolegi. Próbuje również, chociaż bez sukcesu, zdyskredytować idealistyczny światopogląd Kalinina. (Podobny pojedynek

słowny przedstawiciela romantycznej postawy i trzeźwego realisty wykorzysta później Iwan Gonczarow w powieści "Zwykła historia").

Kalinina wiele łączy z bohaterami poematów Byrona. Były to nieprzeciętne indywidualności, miotane burzliwymi namiętnościami, cierpiące z powodu nieszczęśliwej miłości, napiętnowane zbrodnią, zwuntowane przeciw porządkowi społecznemu. Cechowała ich negacja rzeczywistości, pesymistyczny pogląd na życie, wyolbrzymienie cierpień duszy zarazonej "chorobą wieku" - weltschmerzem, splecniem, melancholią. W skrajnej postaci postawa taka wiodła do obsesyjnych rozmyślań o śmierci i do samobójstwa-protestu, jak w przypadku Kalinina.

Jego związki z bohaterami wielu dzieł literackich są o wiele głębsze, niż mogłaby to sugerować pobieżna lektura tekstu. Badacze dawno zauważyli, że już pierwsza scena dramatu Bielińskiego - oczekiwanie na list, który zadecyduje o przyszłości bohatera - przypomina analogiczną sytuację znaną z wczesnych dramatów Schillera - "Zbójcy" oraz "Intryga i miłość". Z tego źródła pochodzą również "schillerowskie" patetyczne monologi Dymitra wymierzone w system pańszczyźniany.

Nie jest to jedyne powinowactwo literackie. Znacznie więcej zawdzięczał Bieliński wzorcom ojczystym. O związkach z "Podróżą z Petersburga do Moskwy" i "Eugeniuszem Onieginem" była już mowa. Warto jednakże uzupełnić poprzednie konstatacje wskazaniem na jeszcze jedną paralelę: Dymitr Kalinin - Włodzimierz Leński. Do powstania takiej hipotezy upoważnia sam Bieliński, wprowadzając do pierwszego aktu w charakterze motto strofę o gorącej miłości Leńskiego do Olgi. Zapowiada ono historię namiętności Dymitra do Zofii, rozwiązanej jednak inaczej niż w "Eugeniuszu Onieginie".

Z kolei jako motto do drugiego aktu widnieje cytata z komedii Aleksandra Gribojedowa "Mądremu biada", mówiący o starych przesądach zakorzenionych wśród konserwatywnej szlachty moskiewskiej. Z takim samym typem ludzi mamy do czynienia w "Dymitrze Kalininie", o czym przekonuje scena imienin u Lesińskich. Zebrani z tej okazji goście stanowią istną galerię "martwych dusz". Bieliński charakteryzuje je Gribojedowskimi środkami satyrycznymi, podkreślając zacofanie, obskurantyzm i ciemnotę szlachty prowincjonalnej (s. 578). Obaj główni bohaterowie - Czacki i Kalinin - wykazują pewne podobieństwo typologiczne. Są nosicielami najlep-

szych "dekabrystowskich" cech społeczeństwa rosyjskiego. W demaskatorskich monologach piętnują system pańszczyźniany, łapownictwo, biurokrację i inne anomalie społeczne.

W szczególności zasługuje na uwagę wspólny dla obu dramatów motyw obłądzenia. Czackiego uznano za wariata, ponieważ głosił prawdy obce obozowi reakcyjnemu. Natomiast okrutnie doświadczony przez los Kalinin istotnie sprawia wrażenie szaleńca. Sam Bieliński w didaskaliach pisze wprost o "jawnym pomieszaniu rozumu" swego bohatera (s. 583). Motyw szaleństwa był często wykorzystywany w literaturze przy kreowaniu postaci romantycznych. Zazwyczaj wyrażali oni idee bliskie samym autorom, którzy częściowo lub całkowicie utożsamiali się z nimi.

Od czasów Byrona dokonało się zjawisko identyfikowania bohatera z autorem. W upowszechniających się w epoce romantyzmu sądach o pisarzu i jego twórczości dominowało przeświadczenie o zbieżności postawy twórcy i kreowanego przez niego bohatera. W przypadku Bielińskiego błędem byłoby stawianie znaku równości między "szalonym Wissarionem" i "szalonym Dymitrem" - jak to usiłował dowieść Siemion Wiengierow¹¹. Niemniej całkowite ignorowanie pewnych analogii oznaczałoby akceptację drugiej skrajności.

Na autobiograficzny podtekst "Dymitra Kalinina" wskazywało wielu badaczy¹². Asumpt do snucia takich skojarzeń dał jeden z kolegów uniwersyteckich Bielińskiego Paweł Prozorow, dobrze znający autora i jego utwór. W swoich wspomnieniach stwierdził: "Bohaterem dramatu był sam autor, a opisane przez niego wydarzenia rzeczywiście zapożyczył ze swojego życia rodzinnego"¹³.

Wspólnota poglądów autora i bohatera wydaje się nie ulegać wątpliwości, podobnie jak i pewne cechy charakteru. Bieliński należał do konsekwentnych przeciwników prawa pańszczyźnianego, przebijał się przez życie o własnych siłach, miał duże poczucie własnej niezależności i przewagi nad środowiskiem, w którym przebywał do momentu rozpoczęcia studiów. Był to świat prowincjonal-

¹¹ S. Wiengierow, *Wielikojie sierdce*, "Russkoje Bogatstwo" 1898, nr 5, s. 221.

¹² A. Pypin, *Bielinskij, jego żyzń i pieriepiska*, Sankt-Pietierburg 1908, s. 46-47.

¹³ P. Prozorow, *Bielinskij i Moskowskij uniwersitet w jego wriemja (iz studienczeskich wospomnaniij)*, [w:] *W. G. Bielinskij w wospomnanijach sowrieniennikow*, sost. M. Klemen, ried. N. Piksanowa, Leningrad 1929, s. 80-81.

nego miasteczka Czembaru, składający się z urzędników i ziemian, pozbawionych aspiracji intelektualnych, dążący do osiągnięcia kariery i fortuny.

Sytuacja rodzinna Bielińskiego także do pewnego stopnia przypominała realia opisane w dramacie¹⁴. Przyszły krytyk literacki wzrastał w atmosferze ustawicznych kłótni między rodzicami. Czuł się obco we własnym domu. Dlatego wzorem Kalinina szukał ucieczki w literaturze, zapoznając się gruntownie z dziełami pisarzy ojczystych i obcych. Wywarły one znaczny wpływ na romantyczną postawę Bielińskiego w okresie pracy nad "Dymitrem Kalininem". Wreszcie warto zasygnalizować jeszcze jedną zbieżność w biografii autora dramatu i jego tytułowego bohatera, leżącą w sferze uczuciowej. Młodzieńcza miłość Bielińskiego do nieznanej nam bliżej dziewczyny, nie akceptowana przez rodzinę, mogła podsunąć mu pewne rozwiązania i pomysły fabularne.

Nie należy również ignorować inspiracji płynących z obserwacji rzeczywistości rosyjskiej tamtych czasów. W liście do rodziców wysłanym z Moskwy 22 stycznia 1831 r. Bieliński pisał o swym utworze: "Zobaczycie w nim osoby dość dobrze wam znane"¹⁵. Istotnie, szczegółowe badania wykazały, że autor przeniósł do "Dymitra Kalinina" wiele faktów i wydarzeń, które znał z autopsji¹⁶. Postacie występujące w dramacie mają swoje realne prototypy. Dotyczy to zwłaszcza rodziny Lesińskich (w rzeczywistości Mosołowów) i głównego bohatera - Dymitra Kalinina. Syn chłopca pańszczyźnianego o tym samym nazwisku i imieniu był kolegą szkolnym Bielińskiego.

Wszystkie te fakty dla wielu interpretatorów stanowiły wystarczającą podstawę do uplasowania "opowieście dramatycznej" w nurcie literatury realistycznej. Na korzyść tej tezy pozornie wskazuje jeszcze dodatkowa okoliczność: wrogi stosunek krytyka do romantyzmu i aprobatywny, by nie powiedzieć apologetyczny, wo-

¹⁴ W. Bieliński, *Pisma literackie* (wybór), tłum. J. Walićka, W. Anisimow-Bieńkowska, opr. A. Walićki, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962, s. IV-V.

¹⁵ W. G. Bieliniskij, *Sobranije soczinienij w dziewięciu tomach*, t. 9: *Pis'ma 1828-1848 godow*, Moskwa 1982, s. 19.

¹⁶ W. Nieczajewa, W. G. Bieliniskij, *Naczało żyziennogo puti i litieraturnoj diejatielnosti 1811-1830*, Moskwa 1949, rozdz.: "Dmitrij Kalinin" i *kriepostnaja diejstwitielnost'*, s. 307-327.

bac "kierunku gogołowskiego". Nie należy jednak zapominać, że do-
stawy takie skryształizowały się w systemie poglądów krytycznoli-
terackich Bielińskiego znacznie później. Natomiast w okresie
pracy nad dramatem autor znajdował się całkowicie we władzy ro-
mantyizmu, co zadecydowało o modelu tytułowej postaci. Gdyby prze-
prowadzić charakterystykę porównawczą Kalinina oraz bohaterów
"wscnodnich" poematów Byrona i "południowych" Puszkina, to oka-
że się, że Bieliński wyposażył Dymitra w cechy zapożyczone od ty-
powego romantyka¹⁷

Dziewiętnastoletni autor tragedii miał przy tym świadomość,
że w sensie artystycznym stworzył utwór słaby, będący - jak to
określił we "Wstępie" - "pierwszym niedojrzałym płodem niedoświad-
czonego i nieśmiałego pióra". Równocześnie jednak zaznaczył, iż
jego zasługa polega na nowatorstwie tematycznym obcym dramatowi
rosyjskiemu jego czasów. W tym wypadku nie mijał się z prawdą.
"Dymitr Kalinin" pod względem wydzźwięku antypańszczyźnianego po-
został dziełem odosobnionym w ówczesnej dramaturgii ojczystej. I
właśnie dlatego warto pamiętać o tym utworze jako o wyniku eks-
perymentów literackich początkującego autora oraz o ciekawym i
mało znanym epizodzie z dziejów romantyzmu w Rosji.

Institut
Filologii Rosyjskiej UŁ

Bogusław Mucha

КОНЦЕПЦИЯ РОМАНТИЧЕСКОГО ГЕРОЯ В ДРАМЕ ВИССАРИОНА БЕЛИНСКОГО
"ДМИТРИЯ КАЛИНИНА"

Настоящая статья посвящена роли романтизма в творческой истории студен-
ческой драмы Белинского "Дмитрий Калинин". В исследовательской литературе э-
тому вопросу не уделяли должного внимания, подчёркивая преимущественно связь
пьесы с произведением Радищева "Путешествие из Петербурга в Москву" (общая
тема трагической судьбы крепостного интеллигента). Между тем для правильной

¹⁷ Do takiego wniosku prowadzi lektura studium M. Piwińskiej, *Człowiek i bohater* (w tomie: *Problemy polskiego romantyzmu*. Seria druga, red. M. Zmigrodzka, Wrocław 1974, s. 47-100).

оценки драмы Белинского необходимо учитывать эстетику романтизма, которым увлекался юный автор в период работы над своей "драматической повестью". Сам критик не случайно в предисловии к "Дмитрию Калинину" обратил внимание читателей именно на присутствие романтических черт в характере его героя.

Действительно, изучение текста пьесы приведет к выводу о тесной связи Калинина с персонажами "южных" поэм Пушкина и "восточных" Байрона. Белинский подчеркивает в особенности такие типично романтические свойства своего героя как: социальный протест против несправедливости, пафос борьбы за личную и общественную свободу, одиночество, отчуждение, конфликт с окружающей средой, индивидуализм, эгоизм, столкновение мечты и действительности, трагическая любовь, драматическая развязка (самоубийство). И хотя "Дмитрий Калинин" в художественном смысле является незрелым произведением, всё-таки оно интересно для нас как мало известный эпизод из истории русского романтизма.